

**KRYSTIAN SZADKOWSKI:  
ODZYSKAĆ EDUKACJĘ  
- WNIOSKI Z GLOBALNYCH WALK  
STUDENCKO-PRACOWNICZYCH 2006-  
2010 - OCCUPATION COOKBOOK**

„Prawdziwego kształcenia mas nie można oddzielić od ich niezależnej, politycznej, a zwłaszcza rewolucyjnej walki. Tylko walka jest dla klasy wyzyskiwanej nauką. Tylko walka potrafi uświadomić tej klasie potęgę jej władzy, otworzyć jej oczy, wyuczyć ją, oświecić jej umysły i wykuć jej wolę”.

V. I. Lenin Wykład o rewolucji 1905 roku<sup>1</sup>

Lenin miał całkowitą rację. Prawdziwa edukacja, kształtowanie wyemancypowanej podmiotowości nie może być prowadzona w oderwaniu od walki politycznej. I vice versa. Nie sposób odseparować treść polityki emancypacji od jej formy. W praktyce politycznej, tak jak w teorii obserwujemy obecnie zwrot jakościowy<sup>2</sup>. Podlegają mu także protesty studenckie i robotnicze. Zwrot ten określić można jako przejście od starego leninowskiego pytania „co należy zrobić?” do „jak należy to zrobić?”. Dopóki wróg jest dobrze znany, a jest nim neoliberalna polityka prowadzona w imię prywatyzacji dobra wspólnego, istotniejsze jest opracowywanie i poszukiwanie nie tyle zawartości, co najskuteczniejszych form prowadzenia oporu.

Od 2006 roku na kampusach uniwersyteckich całego świata możemy

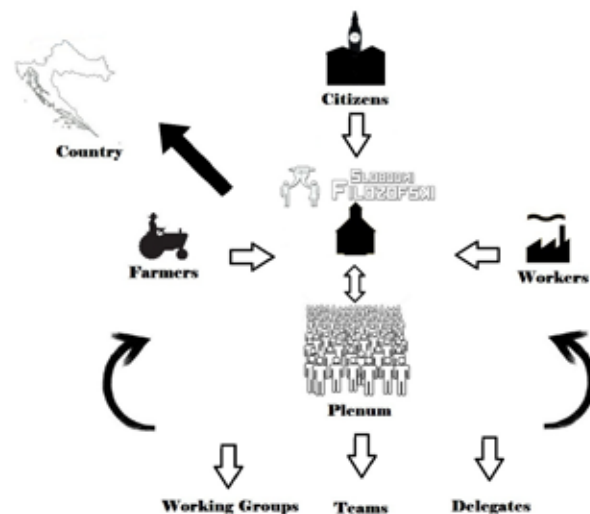
obserwować wzburzone fale oporu. Zaczynając od Onda anomalia we Włoszech, przez strajki okupacyjne na kampusach w Kalifornii, protesty w Portoryko czy też niedawne masowe demonstracje studentów i związków zawodowych przeciwko cięciom budżetowym w Wielkiej Brytanii. Wszystkie te protesty łączy występowanie przeciwko mechanizmom prywatyzacji szkolnictwa wyższego, nawiązania do całej gamy walk społecznych, a do pewnego stopnia także wykorzystanie metod strajku okupacyjnego do osiągnięcia własnych celów.

W strukturze kapitalizmu kognitywnego uniwersytet zajmuje to samo miejsce, które niegdyś zajmowała fabryka<sup>3</sup>. Przyjąwszy to stwierdzenie z pewnik, postawić można następujące pytanie: fabrykę czy uniwersytet można postrzegać jako możliwą do okupowania fabrykę? Czy istnieje możliwość przejścia nad nim kontroli i zmiany celów działania całej struktury, tworzenia innych typów podmiotowości i wiedzą wytwarzania wiedzy w formie dobra wspólnego?

Pewnej odpowiedzi na te pytania dostarczają nam dwa długotrwałe strajki okupacyjne jakie miały miejsce na Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych w Zagrzebiu w 2009 roku. Głównym celem tego „studium przypadku” nie jest przedstawienie samego przebiegu okupacji, lecz przedstawienie metod przejścia i utrzymania kontroli nad uniwersytetem, które mogą zostać wykorzystane jako punkt odniesienia w organizacji przyszłych walk. Podstawą tego zarysu stanowi Occupation Cookbook, krótka broszura, napisana i opublikowana przez uczestników chorwackiego protestu<sup>4</sup>.

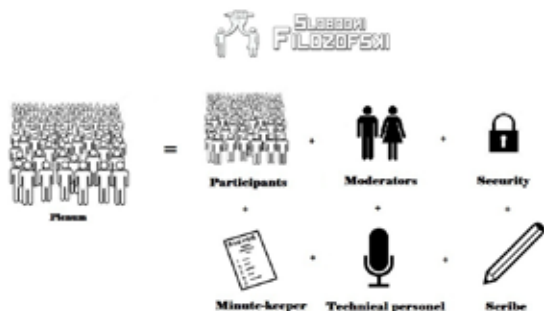
Kontrolę nad wydziałem przejęto na 34 kwietniowe i majowe dni. Przejęcie kontroli powtórzyło się w podobnej formie, również w trakcie dwóch tygodni, w listopadzie 2009 roku. W trakcie pierwszej okupacji niemal dwadzieścia wydziałów uniwersyteckich w ośmiu miastach Chorwacji zostało również objętych strajkiem okupacyjnym w proteście przeciwko reformie szkolnictwa wyższego i podwyżkom czesnego. Uczestnicy okupacji na terenie całego kraju pozostawali w stałej łączności dzięki wysiłkom protestujących na wydziale w Zagrzebiu. Przejęciu kontroli nad uniwersytetem przez studentów przyświecały dwa cele: chęć stawienia oporu neoliberalnej polityce zagrażającej powszechnej, bezpłatnej edukacji, jak również silne pragnienie eksperymentowania z demokracją bezpośrednią. Walkę prowadzono jednak również w imię równości i sprawiedliwości społecznej.

Studenci postanowili przejąć kontrolę nad jedyną dostępną im przestrzenią publiczną, widząc w tym możliwość rozpoczęcia rozległej



**Picture 1. Construction of situation**

Zagrzeb: Konstrukcja sytuacji



**Picture 2. Construction of the Plenum**

Zagrzeb: Konstrukcja plenum

debaty o toczących się zmianach w szkolnictwie wyższym. W pierwszym dniu działania na wydziale podjęło około 800 osób.

okupacyjny przejęcie kontroli tym różniło się od okupacji, że doprowadziło do powołania plenum, powszechnego kolektywu, organu politycznego działającego na zasadach demokracji bezpośredniej, które wspólnym postanowieniem (większością głosów) uprawomocniło przejęcie władzy nad Wydziałem przez studentów. W trakcie plenum zdecydowano, że Wydział powinien pozostać możliwie najbardziej otwarty, mimo że polityka otwartości wzbudzała kontrowersje. Uważano ją bowiem za dobry krok w stronę uzyskania szerokiego wsparcia ze strony pracowników Wydziału oraz mieszkańców Zagrzebia. Odwołano zajęcia, ale plenum zezwoliło profesorom przeprowadzać konieczne egzaminy w ich biurach. Wszystkie inne organy, jak biblioteka czy sekretariat funkcjonowały normalnie. Wydział zamykano na noc, umożliwiając jednak wszystkim chętnym nocleg i otrzymywanie posiłków w budynkach. Ustanowiono alternatywny program oraz przeprowadzono zajęcia i wykłady poświęcone najbardziej palącym problemom społecznym i politycznym (takim jak neoliberalna polityka prywatyzacji, stan szkolnictwa wyższego czy też nierówności społeczne).

Warto przyrzeć się bliżej strukturze i zasadom funkcjonowania plenum, ponieważ to wynika one leżały u podstaw politycznej podmiotowości strajku okupacyjnego w Zagrzebiu. Studenci odrzucili potrzebę przywództwa czy jakiegokolwiek przedstawicielstwa. Podejmowali wszystkie istotne decyzje wspólnie, większością głosów. Plenum miało charakter powszechny (było otwarte także dla mieszkańców miasta, a także studentów z innych wydziałów). Każdy otrzymywał prawo do głosowania i mógł przemawiać publicznie. Decyzje były wiążące dla wszystkich. Dyskusję organizowało dwóch moderatorów, wybieranych zawsze pod koniec poprzedniego spotkania. Aby uniknąć wywierania osobistych wpływów poprzez stanowisko moderatora, ustalono, że można pełnić ją tylko raz na rok akademicki. Plenum powołało grupy robocze, pozbawione jednak możliwości podejmowania samodzielnych decyzji. Wszystko podejmowane przez nie decyzje musiały zostać zaakceptowane przez plenum. Zadaniem każdej grupy roboczej polegało na szczegółowym opracowaniu konkretnych problemów i proponowaniu możliwych rozwiązań.

Podczas strajku okupacyjnego na Wydziale powołano następujące grupy robocze: międzyplenarną (odpowiedzialną za komunikację

między strajkującymi uniwersytetami), analizującą prawne grupę do spraw analizy dokumentów (dającą pełen wgląd uczestnikom protestów w politykę rządu), techniczną, grupę na rzecz upowszechnienia demokracji bezpośredniej (także w miejscach pracy i szkołach wyższych), grupę ds. mini-działań (specjalną grupę zwolnioną z obowiązku zgłaszania każdej decyzji na plenum).

Przyznawano mandat zespołowi odpowiedzialnemu za natychmiastowe zrealizowanie zadań, które nie mogły zostać skutecznie wykonane na mocy decyzji plenum. Członkostwo w takiej grupie było stałe i anonimowe. Plenum miało jednak możliwość cofnięcia mandatu. Mandaty otrzymały zespoły do spraw: zadań operacyjnych, logistyki i bezpieczeństwa, ds. programu (tworzenia alternatywnych programów wykładów, zajęć i wydarzeń kulturalnych), mediów, bloga, jak również zespół Skripta (gazety studenckiej, głównego organu kształtowania świadomości ruchu<sup>5</sup>), z których część nadal działa i rozwija się<sup>6</sup>.

Mimo zrozumiałej niechęci do przywództwa, studenci Wydziału postanowili powołać funkcję delegata, który zajmował się komunikowaniem lub uzasadnianiem decyzji plenum na zewnątrz (podczas debat publicznych poza Wydziałem, na spotkaniach z innymi organizacjami, na konferencjach). Było tak jedynie w momencie zaistnienia woli do nawiązania przez plenum związków z innymi organizacjami. Delegaci nie mieli prawa podejmowania decyzji w imieniu plenum, jedynie przekazywali jego stanowisko.

Wydarzenia w Chorwacji mogą być doskonałą lekcją dla polskich, niemal nieistniejących ruchów studenckich. Podobieństwa strukturalne między dwoma post-transformacyjnymi krajami, Chorwacją i Polską, w których postpolityczne życie publiczne jest zainfekowane nacjonalizmem, a neoliberalna hegemonia ekonomiczna nikogo nie dziwi, są oczywiste. Pomimo nieosiągnięcia głównego celu politycznego, jakim miała być zmiana kierunku reformy szkolnictwa wyższego w Chorwacji, już samo stworzenie, niemal od zera, silnego ruchu w niesprzyjającym otoczeniu politycznym należy uważać za ogromny sukces. Takie coś jest jednak niemożliwe bez stworzenia wspólnego języka, miejsca i czasu środkami długotrwałej okupacji.

7 grudnia 2010, w Zagrzebiu odbyło się sto dziewiąte plenum Lotta continua!